

NASZE ABC

Polska i Litwa

Świadomość konieczności porozumienia polsko - litewskiego staje się coraz silniejsza nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach bałtyckich. Wyrazem tego jest np. artykuł estońskiego pisma „Postcomes”, który wyraża pragnienie, aby ze względu na interes państw bałtyckich, Litwa poczyniła niezbędne kroki w kierunku normalizacji swych stosunków w pierwszym rzędzie z Polską.

Porozumienie polsko - litewskie jest przedewszystkiem konieczne z punktu widzenia interesów politycznych obu państw. Ostatnie polityczne posunięcia Niemiec, jak odzyskanie swobody żeglugi morskiej, czy sprawa Gdańska, wskazują wyraźnie, że Niemcy, jako swój najbliższy cel polityczny postawili odzyskanie hegemonii na Bałtyku. Hegemonia ta zagraża istotnym interesom, zarówno Polski, jak i Litwy. Współdziałanie w tym zakresie, łącznie ze współdziałaniem z innymi państwami bałtyckimi staje się dziejową koniecznością.

Również i względy gospodarcze wymagają znormalizowania stosunków polsko - litewskich. Klajpeda jest portem, przez który powinien częściowo odbywać się handel zagraniczny Polski. Oczywiście nie jest ona w stanie zastąpić ani Gdańska, ani Gdyni. W każdym razie jest ona naturalnym portem naszych ziem północno-wschodnich, położonych nad Złotym Wiatrem Niemna. Ta polska część kraju nie może uporządkować swoich stosunków gospodarczych bez odzyskania dostępu do Klajpedy. Z drugiej strony Litwa nie osiągnie rozwoju gospodarczego dopóki będzie hermetycznie odcięta od swego zaplecza polskiego.

Wreszcie problemy kulturalne. Współdziałanie Polski i Litwy trwało na tym terenie zbyt długo, by zerwanie wszelkich kontaktów nie było bolesne dla stron obu. Dlatego wymiana kulturalna pomiędzy obydwioma krajami musi się rozpocząć jaknajprędzej. Polska nie potrzebuje żadnych przywilejów w swoich stosunkach z Litwą. Ani przywilejów gospodarczych, ani kulturalnych. Nie jest dla niej na początek konieczny sojusz polityczny. Pragnie pro wadzić w stosunku do Litwy politykę jaknajbardziej przyjazną, która oczywiście nie może być rozumiana, jako zgoda na odstąpienie nie choćby kawałka ziemi, która dziś należy do Polski. Na to bowiem naród, szanujący sam cudze granice, nigdy zgodzić się nie może. Jedynym postulatem byłoby przywrócenie praw obywatelskich Polakom na Litwie. Polska chce tylko przywrócenia normalnych stosunków i nawiązania normalnych kontaktów we wszelkich dziedzinach. Wierzmy bowiem, że takie przywrócenie kontaktów będzie do czasu to większego zbliżenia między obu narodami.

J. K.

Stan płk. Głogowskiego Nadal poważny

LWÓW, 10.8. (PAT). — W stanie zdrowia płk. Głogowskiego, szefa gabinetu wojkowego i Prezydenta R. P., nie zaszła w ciągu popołudnia żadna widoczna poprawa, chociaż temperatura, która wynosiła rano 39 stopni, spadła wieczorem do 38,8. Stan chorego jest nadal bardzo poważny.

Dziś wieczorem lekarze mają zastosować specjalną szczepionkę.

Atak na Medjolan

Wielkie manewry flotyli samolotów włoskich

RZYM, 10.8. (PAT). — Dziś rano Mussolini odleciał samolotem do Spezzii w towarzystwie wiceministra marynarki admirała Cagnani i wiceministra lotnictwa gen. Valle, po czym udał się na pokład krążownika Zara, który odpłynął w kierunku Viareggio. Po między Viareggio i wyspą Tino odbyły się wielkie ćwiczenia bombardowania powietrznego z udziałem eskadr zarówno lądowych jak i morskich.

Po powrocie do Spezzii Mussolini przyjął defiladę flotyli kontrtorpedowców.

RZYM, 10.8. (PAT). — W dniach 8 i 9 b. m. odbyły się w okręgu Veneto-Tridentina-Padana wielkie manewry lotnicze. Zadaniem ich było zaatakowanie Medjolanu przez samoloty z lotnisk północnych. Mimo szybkiego zaalarmowania eskadr medjolańskich, samoloty bombardujące, które różnymi drogami przybyły nad Medjolan, zgromadziły się nad miastem, przypuszczając atak za atakiem.

Manewry, w których wzięło udział 180 samolotów udowodniły, że pomimo najsprawniejszej i najlepiej zorganizowanej obrony przeciwniczej nie można cał-

kowicie zapobiec zbombardowaniu miejscowości przez wielką ilość samolotów. Ponadto, według doniesień prasy, manewry wykazały całkowitą sprawność eskadr rezerwowych, uformowanych na miejsce eskadr wysłanych do Afryki Wschodniej.

Według informacji angielskich Armia abisyńska liczy 600.000 żołn.

LONDYN, 10.8. (PAT). — Dzienniki angielskie zamieszczają następujące dane o wojsku abisyńskim: Ogółem liczy ono 600.000 żołnierzy i podzielone jest na 7 armii. Z tej liczby 250.000 żołnierzy uzbrojonych zostało w karabiny i zaopatrzonych w amunicję przez rząd abisyński, pozostali uzbroili się i zaopatrzyli własnymi środkami. Każda z siedmiu armii liczy 30 pułków, po mniej więcej 3.000 ludzi. Co do ilości karabinów, posiadanych przez wojsko abisyńskie, liczba ich waha się od 300.000 do 1 miliona. Abisynja posiadała ma około 200 armat, ale użyteczność ich jest problematyczna, albowiem niektóre z nich datują się z r. 1860. Licz-

ba karabinów maszynowych wynosiła 350 — 400. Abisynja posiada 8 aeroplanów, ale tylko 6 z nich nadaje się do użytku.

ZAPROSZENIE DZIENNIKARZY DO ABISYNJI

ADDIS ABEBA, 11. 8. (PAT). — Rząd abisyński postanowił wysłać dziennikarzem zagranicznym legitymację, które zapewnią im swobodę zdjęć fotograficznych. Poza tym w razie wybuchu wojny rząd zamierza zainstalować w pobliżu frontu radiostację dla użytku dziennikarzy.

LAZARETY NA WYSPIE RODOS

PARYŻ, 11. 8. Donoszą z Aten, że na włoskiej wyspie Rodos rząd włoski urządził olbrzymie lazarety, dąkąd przywozi się żołnierzy włoskich, którzy nie mogą znieść klimatu Afryki Wschodniej.

DZIEŚ MODLITWY W ABISYNJI

ADDIS ABEBA, 11.8. (PAT). — Cesarz Abisynji nakazał, ażeby dzisiejszy dzień poświęcony został modlitwom i aby naród cały w modlitwach tych połączył się z modlitwami, jakie komitety abisyńskie w Stanach Zjednoczonych zalecili odprawić na intencję pokoju i niepodległości Abisynji.

Pobyt min. Becka w Helsingforsie

HELSINGFORS, 10. 8. (PAT). O godz. 11 min. 45 p. minister Beck w towarzystwie posła R. P. Charwata, złożył wizytę min. spr. zagr. Finlandji Hackzellowi, po czym udał się na cmentarz bohaterów walk o niepodległość, gdzie złożył wieniec. Po zwiedzeniu pięknego gmachu parlamentu, min. Beck wraz z otoczeniem udał się do fińskiego muzeum etnograficznego.

HELSINGFORS, 11. 8. (PAT). Bawiący w Helsingforsie w związku z wizytą min. Becka, dziennikarze polscy podejmowani byli na wyspie Seurasaara śniadaniem przez szefa biura prasowego tegoż ministerstwa spraw zagranicznych Vasterlunda oraz przez związek dziennikarzy fińskich. W czasie śniadania prze-

mawiał wiceprezes związku red. Theslof, podkreślając serdeczność stosunków prasowych obu krajów, co szczególnie zaznaczyło się w ostatnich czasach. W imieniu dziennikarzy polskich odpowiedział red. Giczyński, dziękując za serdeczne przyjęcie i wyrażając podziw dla rozwoju i znaczenia prasy fińskiej, która w prasowej rodzinie świata zajmuje wydatne miejsce.

Wieczorem dziennikarzy polskich oraz przedstawicieli prasy fińskiej podejmował w imieniu posła Rzpłitej attache prasowy poselstwa Norbert Zaba.

Następnie dziennikarze polscy wzięli udział w raucie, wydanym przez ministra spraw zagr. p. Hackzella.

Spór polsko-gdański

w opinii urzędowego organu niemieckiego

BERLIN, 10.8. (PAT). — Urzędowy organ „Voelkscher Beobachter” podkreśla z zadowoleniem, że wbrew pesymistycznym przewidywaniom części prasy zagranicznej, spór polsko - gdański został pomyślnie załatwiony.

Dziennik zaznacza, że dopiero rządy narodowo - socjalistyczne Rzeszy i Senat narodowo - socjalistyczny w Gdańsku przystąpiły do normalizacji stosunków z Pol-

ską na drodze bezpośredniej wymiany zdań. Ostatnie półtora roku udowodniło, iż mimo trudności, możliwe jest wkroczenie na tę nową drogę.

W tem przekonaniu — ciągnie organ urzędowy — wyrażić więc można nadzieję, że mając się rozpocząć między Gdańskiem a Polską rokowania rozwijać się będą w formie zapewniającej obu stronom to, czego mają uzasadnione prawo się domagać.

Kto będzie przyszłym arbitrem w sporze włosko-abisyńskim?

PARYŻ, 11.8. (PAT). Niedzielną „Matin” przynosi wiadomość, iż były ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie James Gerard przybył nagle z Abt Antibes do Rzymu, celem odbycia konferencji z Mussolinim.

Dziennik pisze, iż nie jest wy-

kluczono, że ambasador Gerard mogiby zostać piątym arbitrem w komisji arbitrażowej włosko-abisyńskiej zamiast ministra Grecji Politisa, jednakże wiadomość tę dziennik zaopatruje znakiem zapytania.

Napad bandycki

na sklep żydowski pod Warszawą

W nocy z soboty na niedzielę około godziny 3-iej dokonano napadu bandyckiego na sklep kolonialny Wolfa Millera we wsi Cechówka, gm. Okuniew, pod Warszawą.

W nocy Miller usłyszał w sklepie, sąsiadującym z mieszkaniem, jakieś podejrzane szmery. Gdy wyszedł z mieszkania, aby sprawdzić, co się tam dzieje, został sterotyzowany, a następnie i reszta jego rodziny, przez 6-ciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery, z których 3-ch było w maskach.

Bandyci zamaskowani pilnowa-

li wszystkich domowników, trzech pozostali przeszukiwali sklep i mieszkanie.

Po splądrowaniu mieszkania i sklepu, bandyci zabrali biżuterię, 12 butelek likieru i 650 złotych.

Przed odejściem, pod groźbą strzelania, zabronili komukolwiek

z domowników wychodzić z mieszkania. O napadzie powiadomiony został urząd śledczy w Warszawie, który natychmiast wysłał na miejsce napadu wywiadowców.

Za bandytami rozpoczęło natychmiast pościg przy współudziale psa policyjnego.

P. Rzymanowa opuściła więzienie w Morawskiej Ostrawie

MOR. OSTRAWA, 11.8. (PAT). Dziś o godzinie 8.30 rano została uwolniona z więzienia w Morawskiej Ostrawie p. Zofia Rzymanowa. Ostatni dzień więzienia obo-

strzono jej postem. P. Rzymanowa jest chora i ma opuchnięte nogi. Mimo choroby wyjechała ona wprost do Polski.

Znów dwa domy grożą zawaleniem

Przy ul. Nowomiejskiej w Warszawie, w dzielnicy staromiejskiej, dwa starożytne domy, stojące tam już od 300 lat, już w sobotę zaczęły zagrażać zawaleniem: jeden pod nr. 6 jednoosobny oraz drugi pod nr. 8, dom dwuosobny.

Pod nr. 6 obramowanie nad bramą ponad wejściem do składu węgla zaczęło się obsuwać, a pod nr. 8, sklepienie sieni zostało częściowo wysadzone i groźnie popękało.

Zagrożone domy podparto belkami, opartymi o przeciwniegi chodnik i wybudowano ochronne rusztowanie.

Wskutek tego ulica jest zupełnie zatarasowana i niedostępna dla ruchu kołowego.

Wystawa kinowa

WENECJA, 11.8. (PAT). W dniu wczorajszym otwarto w Wenecji trzecią międzynarodową wystawę kinematograficzną.

Znów w Ameryce obrażono cesarza japońskiego

WASZYNGTON, 11.8. (PAT). Charge d' Affaires japoński Josizawa zwrócił wczoraj uwagę departamentu stanu na „szluzę, gwan” w jednym z teatrów w Seattle, gdzie cesarz Hiro - Hito przedstawiony był jako postać

groteskowa, ciągnąca w wózku cesarza Haile Selassie. Jak podkreślił Josizawa, jest to już druga obelga Japonii w ciągu jednego tygodnia. Pierwszą była karykatura cesarza Japonii w „Vanity Fair”.

Na Tydzień Gór

przybyło do Zakopanego 30 tys. osób

ZAKOPANE, 11. 8. (tel. wł.). Według danych komitetu „Tydzień Gór”, liczba uczestników, którzy przybyli do Zakopanego w czasie od 2 — 8 sierpnia, wynosi ponad 20.000 osób. Według zaś danych biura meldunkowego, w tym samym czasie zameldowało się około 4 tysięcy osób. Dodac

jeszcze trzeba 6 — 8 tysięcy tych osób, które bądź już przedtem przyjechały do Zakopanego, bądź nie zgłosiły swego udziału w komitecie.

Charakterystyczną jest mała ilość meldunków, co należy przypisać wysokiej stopniowo także klimatycznej.

Echo afery Stawiskiego

Dubarry dalej w więzieniu

PARYŻ, 11.8. (PAT). Władze sądowe odrzuciły ponownie żądanie obrońców Alberta Dubarry, osławionego z udziału w aferze Stawiskiego. Obrońcy wystąpili z

żądaniem prowizorycznego wypuszczenia ich klienta na wolność ze względu na zły stan jego zdrowia. Dubarry przebywa ciągle w więzieniu Sante.

Kongres Litwinów zagranicznych rozpoczął się w Kownie

WILNO, 11. 8. (tel. wł.). Dziś rozpoczął się w Kownie 7-dniowy kongres Litwinów mieszkających poza granicami Litwy. Na kongres ten przybyło 60-ciu dele-

gatów z północnej i południowej Ameryki. Przybyli również delegaci z Polski i z Prus Wschodnich. Kongres został otwarty przemówieniem prezesa gabinetu litewskiego.

Meksykański przywódca czerwonych koszul

usunął się z życia politycznego

MEKSYK, 11. 8. (PAT). Przywódca czerwonych koszul Garrielo Cannabal, senator z Cruz i b. gubernator stanu Tabasco, odleciał wraz z rodziną samolotem do Portorico, gdzie zamierza osiedlić się dobrowolnie.

Usunięcie się Cannabala wywołane zostało wzrastającą stałą przeciwnością.

O stanowisko gubernatora po Cannabalu ubiega się 17 kandy-

datów o najróżnorodniejszych odcieniach politycznych.

Min. Jędrzejewicz opuścił Sofję

SOFJA, 10.8. (PAT). — Minister Oświaty p. W. Jędrzejewicz opuścił Sofję o godz. 11 min. 32.

8.000 domów pod wodą

Katastrofalna powódź w Japonji

LONDYN, 10. 8. (ATE). Z Tokio donoszą o wielkiej katastrofie powodzi, która nawiedziła okrug Kito. Przeszło 8.000 domów zostało zalanych przez wodę, która

porwała ze sobą także kilkanaście mostów.

Woda w dalszym ciągu przybiera. Dotychczas brak ścisłej wiadomości co do liczby ofiar